



Sygn. akt V KK 330/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **A.C.**

skazanego z art. 284 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 kwietnia 2017 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt IV Ka .../16

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt II K .../13,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok, a także utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...] z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt II K .../13 i przekazuje sprawę temu ostatniemu sądowi w celu ponownego rozpoznania,**
- 2) zarządza zwrot opłaty od kasacji uiszczonej przez A.C. w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

A. C. został oskarżony o to, że w bliżej nieokreślonym dniu miesiąca lipca 2013 r., w miejscowości [...], dokonał przywłaszczenia ciągnika rolniczego marki Ford TW 154 WD bez nr rejestracyjnych poprzez sprzedanie go W.S. za kwotę 15.000 złotych i nie rozliczenie się z pieniędzy z pokrzywdzonym D. Z., od którego wziął wymieniony ciągnik na sprzedaż, tj. o czyn z art. 284 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w [...] wyrokiem z dnia 13 października 2015 r.:

I. uznał A.C. za winnego tego, że w bliżej nieustalonym czasie, pomiędzy majem 2013 r. a 15 sierpnia 2013 r. w [...] oraz innych nieustalonych miejscach dokonał przywłaszczenia powierzonego mu sprzętu rolniczego w postaci ciągnika rolniczego marki Ford TW-15 o wartości 25.000 zł, ciągnika rolniczego marki Belarus 920 o wartości 55.000 zł, pługu rolniczego zagonowego trójskibowego firmy Overum o wartości 5.000 zł, pługu rolniczego zagonowego czteroskibowego firmy Overum o wartości 5.500 zł, pługu rolniczego marki Fiskas o wartości 5.000 zł, opryskiwacza rolniczego podnoszonego na ramie ciągnika o wartości 3.500 zł, hydraulicznej łuparki do drewna o wartości 4.500 zł i rozsiewacza do nawozów podnoszonego na ramie ciągnika, koloru niebieskiego, o wartości 400 zł na szkodę D.Z. oraz przyczepy rolniczej dwuosiowej, koloru zielonego, o wartości 12.000 zł na szkodę nieustalonej osoby, to jest mienia o łącznej wartości 120.900 zł w ten sposób, że pobrał od D.Z. opisany wyżej sprzęt rolniczy w celu jego dalszej odsprzedaży, a następnie na żądanie wydającego nie zwrócił go ani nie przekazał jego równowartości, to jest czynu z art. 284 § 2 kk i za to, na podstawie art. 284 § 2 k.k., wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 20 zł. każda;

II. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i wymierzył mu 900 zł opłaty.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył je w całości i zarzucił:

1. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia:

- w postaci naruszenia art. 6 k.p.k. polegającego na ograniczeniu prawa do obrony oskarżonego poprzez całkowicie dowolne przyjęcie za wiarygodne bez

przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania wyjaśniającego twierdzeń pokrzywdzonego D.Z. dot. faktu zaboru przez oskarżonego innych przedmiotów stanowiących jego własność niż wskazane w akcie oskarżenia, dowolne ustalenie wartości tych przedmiotów, dowolne ustalenie prawa własności do nich pokrzywdzonego D.Z., pomimo iż z ustaleń Policji zawartych w notatce z dnia 15 sierpnia 2011 r. wynikało jednoznacznie, iż właścicielem sprzętu była firma zagraniczna, a nadto bez sprawdzenia linii obrony oskarżonego;

- w postaci naruszenia art. 398 k.p.k. poprzez dowolne wyjście przez Sąd - bez zgody oskarżyciela i oskarżonego poza granice aktu oskarżenia polegające na przypisaniu oskarżonemu bez jego zgody innych czynów bez sprawdzenia czy charakteryzują się identycznością podmiotową i tożsamością czasu zdarzenia, a także bez ustalenia rzeczywistej wartości mienia, za przywłaszczenie którego Sąd skazał oskarżonego;

- poprzez bezpodstawne uznanie, iż opinia psychiatryczna sporządzona w związku z zarzutem przywłaszczenia w określonym czasie ciągnika Ford TW 154 odnosi się do innych czynów rzekomo popełnionych w innym czasie i bliżej nieokreślonych okolicznościach i nie wymaga uzupełnienia zwłaszcza w sytuacja poważnych zaburzeń psychicznych oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na nie uwzględnieniu faktu, iż oskarżony, z chwilą przejęcia ciągnika Ford TW 154, zapłacił D. Z. kwotę 8 000 zł a następnie przesłał kwotę 3000 zł i 10 000 zł na co okazał dowód wpłaty;

3. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu A. C. w postaci kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia oraz kary grzywny - zwłaszcza w sytuacji, gdy cierpi on na szereg chorób psychicznych.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt IV Ka .../16, Sąd Okręgowy w [...] utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Obecnie, od wyżej wymienionego wyroku Sądu odwoławczego kasację

wywiódł obrońca skazanego A.C., zaskarżając go w całości na korzyść skazanego.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił wyrokowi Sądu II instancji: „naruszenie przepisu art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., polegające na nieuchyleniu przez Sąd Odwoławczy orzeczenia Sądu I instancji pomimo wystąpienia bezwzględnej podstawy uchylenia orzeczenia, tj. braku skargi uprawnionego oskarżyciela, stanowiącej okoliczność wyłączającą postępowanie, wskutek nieprawidłowego uznania przez Sąd odwoławczy, że dokonana przez Sąd I instancji zmiana opisu czynu zarzucanego oskarżonemu nie stanowiła wyjścia poza granice oskarżenia.”

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...], ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w [...] w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, natomiast prokurator Prokuratury Krajowej, obecny na rozprawie kasacyjnej – podzielił zarzuty i wnioski zawarte w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, wnosząc o jego uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony na korzyść A.C. okazał się zasadny. Autor kasacji słusznie zakwestionował stanowisko sądu odwoławczego, który uznał, że zmiana opisu czynu przypisanego ówczesnie oskarżonemu przez Sąd I instancji, nie stanowi wyjścia poza granice określone w akcie oskarżenia. Wprawdzie, oczywiście trafne jest stwierdzenie, że dopuszczalne jest dokonanie przez sąd *meriti* zmiany opisu czynu przyjętego przez oskarżyciela publicznego i dostosowanie go do poczynionych ustaleń faktycznych dotyczących m.in. czasu, miejsca, sposobu i skutków działania sprawcy. Podobnie, nie budzi zastrzeżeń generalna teza przywołana przez sąd odwoławczy, że przedmiotem procesu nie jest opis czynu, ani jego ocena prawna zawarta w akcie oskarżenia, lecz czyn sprawcy stanowiący faktyczną podstawę oskarżenia. Rzecz jednak w tym, że aplikując te generalne zasady do realiów konkretnej sprawy nie wolno przekroczyć ograniczeń wynikających z równie istotnych reguł obligujących sąd do utrzymania się w granicach skargi wniesionej przez oskarżyciela publicznego. W polskim

procesie karnym bowiem prawo i obowiązek formułowania skargi publicznej ustawodawca powierzył – co do zasady prokuratorowi.

W tej sprawie, zdaniem Sądu I instancji, należało dokonać zmiany opisu czynu zarzucanego A. C. przez wskazanie wszystkich maszyn rolniczych, których przywłaszczenia oskarżony miał się dopuścić na szkodę D. Z. oraz innej nieustalonej osoby. Sąd odwoławczy zaakceptował to stanowisko, jak również wydłużenie okresu, w jakim miało dojść do przestępnego działania oskarżonego. W przekonaniu Sądu Okręgowego: *„Nie ulega wątpliwości, że pomimo zmienionego opisu czynu, dotyczy on tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego). Uważna lektura treści zarzutu przypisanego oskarżonemu dowodzi, że decyzja Sądu odnosi się do tego samego zdarzenia, którego dotyczy zarzut z aktu oskarżenia- przywłaszczenia maszyn na szkodę D.Z.”*. Uzasadniając to stanowisko sąd odwoławczy obszernie wywiódł, że *„Sąd Rejonowy jedynie ustala szerszy przedmiotowy zakres działania oskarżonego. Jednak odnosi go do tej samej postawy A. C., polegającej na rozporządzeniu zabranymi już w grudniu 2012r. maszynami, jak własnymi. Oskarżony wzywany przez pokrzywdzonego do zwrotu maszyn lub pieniędzy za nie, nie czynił tego, a posiadając te rzeczy, postępował z nimi jak właściciel. Tak jak pokrzywdzony swoje żądanie zwrotu rzeczy odnosił do wszystkich rzeczy odebranych przez oskarżonego, tak przedmiotem decyzji A. C. nie był jedynie ciągnik Ford TW 154WD, ale wszystkie maszyny wcześniej przez oskarżonego, odebrane z posesji T. S. Dlatego też nie jest wyjściem poza granice oskarżenia poczynienie odmiennych ustaleń co do przedmiotowego zakresu działania oskarżonego. Jak się wydaje stanowisko skarżącego w tym względzie wynika z błędnego odczytania zarzutu, jako dotyczącego szeregu, odrębnie realizowanych zachowań A. C., mających polegać na przywłaszczeniu każdej maszyny odrębnie. Tymczasem skoro oskarżony wszystkie maszyny objęte przypisanym mu zarzutem odebrał już w grudniu 2012r. (a z tym faktem nie wiązano wobec oskarżonego zarzutu oszustwa pokrzywdzonego), i od początku 2013 roku dysponował wszystkimi tymi maszynami, zaś pokrzywdzony zgłaszając się do oskarżonego od maja 2013r. żądał zwrotu ich wszystkich lub należności za nie wszystkie, to nie ma podstaw by czyn oskarżonego rozdzielać na odrębne zachowania, przedmiotem których - każdego z osobna - jest poszczególna*

maszyna. Stan faktyczny sprawy nie daje podstaw by traktować zachowanie oskarżonego jako odrębne zachowania, stąd zasadnym było ustalenie przez Sąd I instancji, że przedmiotem zachowania oskarżonego polegającego na przywłaszczeniu mienia były wszystkie maszyny, które od grudnia 2012r. były w posiadaniu A. C.”.

Przytoczony wywód jest jednak obarczony kilkoma istotnymi wadami.

Zasadnicze wątpliwości budzi już samo założenie o działaniu oskarżonego, jako jednym zdarzeniu historycznym. Nie wykazano po stronie oskarżonego ani jedności zamiaru przywłaszczenia, ani jedności działania polegającego na zbyciu maszyn rolniczych przyjętych od pokrzywdzonego, ani jedności czasu w jakim miało miejsce zbycie tych maszyn. Nie zachodziła nawet tożsamości podmiotów pokrzywdzonych, skoro w czynie przypisanym umieszczono przyczepę należącą do osoby, której tożsamości nawet nie próbowano ustalić. Wbrew przekonaniu sądu odwoławczego, przedmiotem czynu przypisanego oskarżonemu w tej sprawie nie jest „sama postawa A. C.”, lecz konkretne zachowania związane z przywłaszczeniem poszczególnych przedmiotów powierzonych mu przez pokrzywdzonego. Objęcie opisem czynu wszystkich maszyn wymienionych przez Sąd I instancji wymagało też znaczącego rozszerzenia jego ram czasowych, co podważa tezę o jedności zachowania sprawcy. W sposób oczywisty przeczy jej także dowód z zeznań św. W. S., u którego ujawniono jedynie jeden ciągnik nabyty od oskarżonego, a należący do pokrzywdzonego.

W tej sytuacji aktualizuje się problem przestrzegania zasady skargowości obowiązującej w polskim procesie karnym. Znajduje ona swój wyraz w przepisie art. 14 § 1 k.p.k., zgodnie z którym wszczęcie postępowania sądowego następuje na żądanie uprawnionego oskarżyciela lub innego uprawnionego podmiotu. Autor kasacji trafnie zwraca uwagę na to, że zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze zgodnie przyjmuje się, iż zasada skargowości wyznacza granice podmiotowe i przedmiotowe rozpoznania sprawy w danym postępowaniu. W konsekwencji, sąd *meriti* jest związany zdarzeniem historycznym wskazanym w akcie oskarżenia, w taki sposób, że nie jest władny dokonać ustaleń w zakresie wykraczającym poza ramy historyczne danego zdarzenia. W praktyce więc zasada skargowości oznacza, że to żądanie podmiotu uprawnionego do wniesienia oskarżenia określa

granice postępowania sądowego. Niezależnie zatem od wyrażonego w tej sprawie przez Sąd I instancji przekonania o braku logiki w formułowaniu ram oskarżenia, dla utrzymania się w ramach wniesionej skargi publicznej konieczne jest uwzględnienie treści zarzutu wytyczającego granice oskarżenia i determinującego przedmiot orzekania. Przekroczenie tych granic, w tym zwłaszcza ich rozszerzenie, może nastąpić tylko w wyniku zastosowania rozwiązań ustawowych, które wprost na to zezwalają.

W realiach tej sprawy łatwo zauważyć, że samo porównanie zarzutu postawionego oskarżonemu w akcie oskarżenia oraz opisu czynu przypisanego mu przez sąd *meriti* wskazywało na to, iż Sąd ten w sposób istotny rozminął się z granicami skargi wniesionej przeciwko osk. A. C. Zarówno w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów na etapie postępowania przygotowawczego, jak i w akcie oskarżenia zatwierdzonym przez prokuratora, przedmiotem skargi publicznej było zachowanie, które miało polegać na przywłaszczeniu ciągnika rolniczego m-ki Ford TW 154 WD bez sprecyzowanej wartości, do czego miało dojść w lipcu 2013 r. w M., przez sprzedanie go W.S. za kwotę 15.000 zł i nierozliczenie się z pieniędzy z pokrzywdzonym D. Z., od którego oskarżony wziął w/w ciągnik w celu sprzedaży. Natomiast Sąd I instancji przypisał osk. A. C., zachowanie polegające na tym, że w bliżej nieustalonym czasie, pomiędzy majem 2013 r. a 15 sierpnia 2013 r. w [...] oraz innych nieustalonych miejscach dokonał przywłaszczenia powierzonego mu sprzętu rolniczego w postaci ciągnika rolniczego marki Ford TW-15 o wartości 25.000 zł, ciągnika rolniczego marki Belarus 920 o wartości 55.000 zł, pługu rolniczego zagonowego trójskibowego firmy Overum o wartości 5.000 zł, pługu rolniczego zagonowego czteroskibowego firmy Overum o wartości 5.500 zł, pługu rolniczego marki Fiskas o wartości 5.000 zł, opryskiwacza rolniczego podnoszonego na ramie ciągnika o wartości 3.500 zł, hydraulicznej łuparki do drewna o wartości 4.500 zł i rozsiewacza do nawozów o wartości 400 zł na szkodę D. Z. oraz przyczepy rolniczej dwuosiowej, o wartości 12.000 zł na szkodę nieustalonej osoby, to jest mienia o łącznej wartości 120.900 zł.

Z powyższego wynika, że zarówno policja, jako organ ścigania, jak i prokurator, jako oskarżyciel publiczny ograniczyły przedmiot skargi wyłącznie do zachowania oskarżonego w stosunku do jednego ciągnika m-ki Ford TW 154 WD.

Nie ma przy tym znaczenia powód takiego ograniczenia, skoro to ostatecznie oskarżyciel publiczny decyduje o tym w jakiej części zachowania sprawcy, odnoszącej się do konkretnego zdarzenia historycznego mającego charakter przestępczy, oskarży daną osobę o popełnienie określonego przestępstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., V KK 458/15, LEX nr 2021678). To przecież ocena materiału dowodowego istniejącego na tym etapie sprawy będzie determinowała oskarżyciela publicznego do sprecyzowania granic przedmiotowych postępowania sądowego. Ma on przy tym zawsze możliwość pozostawienia na przyszłość otwartą kwestii ścigania i ewentualnego oskarżenia o inny fragment zachowania oskarżonego wyczerpującego znamiona przestępstwa (o ile będzie on mógł stanowić przedmiot odrębnej odpowiedzialności), jeżeli tak jak w tej sprawie, wyłączy ten inny zakres do odrębnego postępowania. W realiach tej sprawy jest więc oczywiste, że sąd *meriti* nie docenił znaczenia faktu, iż gospodarzem skargi publicznej w polskim procesie karnym jest prokurator i to on wyznacza jej granice. Decyduje zatem o zakresie ścigania osoby oskarżonej o popełnienie czynu zabronionego. Oczywiście, sąd zachowuje stosunkowo daleko idącą swobodę w odniesieniu do kształtowania opisu czynu zarzucanego oskarżonemu, jak również jego kwalifikacji prawnej, pod warunkiem jednak, że przedmiotem osądu pozostanie to samo zdarzenie historyczne, które było podstawą oskarżenia. W pełni podzielić trzeba przy tym pogląd wyrażony w powołanym już wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., V KK 458/15, zgodnie z którym, jeżeli oskarżyciel mający pełną wiedzę o poszczególnych zachowaniach osoby podejrzanej, a następnie podejrzanego, ogranicza w postępowaniu przygotowawczym, a następnie w akcie oskarżenia, zakres, w jakim decyduje się wnieść oskarżenie, to należy uznać, że sąd nie może wyjść poza granice przedmiotowe takiej skargi. W tej sprawie Sąd I instancji wręcz podkreślał jako argument uzasadniający jego działanie w kierunku poszerzenia ram przypisanego czynu, że pokrzywdzony już od momentu złożenia zawiadomienia o przestępstwie – obok ciągnika wskazanego później w zarzucie aktu oskarżenia – konsekwentnie wymieniał również inne maszyny rolnicze powierzone oskarżonemu do sprzedaży. Jednocześnie, Sąd ten nie odczytał właściwie znaczenia procesowego decyzji organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w tej

sprawie w związku z zawiadomieniem złożonym przez pokrzywdzonego, w postaci postanowienia o wyłączeniu do odrębnego postępowania materiałów dotyczących przywłaszczenia maszyn rolniczych na szkodę D. Z. (k. – 33). Nie jest przy tym istotne, czy to postanowienie prowadzi do stanu powagi rzeczy osądzonej, który to argument przywołały sądy obu instancji; ważny jest skutek w postaci rozdzielenia przedmiotów postępowania – w niniejszej sprawie przedmiotem postępowania o przywłaszczenie mienia pozostał tylko ciągnik m-ki Ford TW 154 WD. Jeżeli bowiem organ ścigania wyłączył z ram czynu, co do którego było prowadzone postępowanie przygotowawcze, określoną część zachowań sprawcy i przekazał tę część do innego postępowania, to taka decyzja procesowa ma określone skutki procesowe w postaci ograniczenia przedmiotu dotychczasowego postępowania. Tak wytworzoną sytuację procesową mogła zmienić tylko inna decyzja uprawnionego organu o połączeniu postępowań lub rozszerzeniu aktu oskarżenia – o ile zostałyby spełnione warunki przewidziane w ustawie. Jednak takie rozstrzygnięcia w tej sprawie nie zapadły, a bez nich nie jest dopuszczalne tak dalekie wyjście poza granice czynu sprecyzowane w akcie oskarżenia. Ten ostatni wyraża bowiem skonkretyzowaną wolę prokuratora określającą przedmiot danego procesu. Nie wystarczy zatem zakwestionowanie racjonalności takiej decyzji oskarżyciela oraz stwierdzenie o braku powagi rzeczy osądzonej. W części wyłączonej do innego postępowania zachowanie oskarżonego pozostaje przedmiotem innej sprawy, która żadną decyzją procesową uprawnionego organu nie została ponownie włączona do niniejszego procesu.

Podsumowując dotychczasowe uwagi trzeba wyrazić przekonanie, że sąd orzekający w sprawie karnej dysponuje wprawdzie znaczną swobodą w kształtowaniu przedmiotowo-podmiotowego opisu oraz oceny prawnej zachowania oskarżonego w ramach zdarzenia historycznego będącego podstawą orzekania i przedmiotem procesu, ale jeżeli organ prowadzący postępowanie przygotowawcze i wnoszący akt oskarżenia, w drodze stosownego orzeczenia, wyraźnie rozstrzygnie o wyłączeniu z tego zachowania określonego jego fragmentu, to takie ograniczenie skargi publicznej jest wiążące dla sądu.

W tej sytuacji należało dojść do przekonania, że Sąd I instancji prowadząc postępowanie w odniesieniu do zachowania oskarżonego polegającego na

przywłaszczeniu również innych maszyn rolniczych niż ciągnik wymieniony w akcie oskarżenia i przypisując mu czyn z rozszerzeniem granic przedmiotowych – przekroczył granice skargi, naruszając tym samym dyrektywę płynącą z treści art. 14 § 1 k.p.k. Zatem, w części dotyczącej innych maszyn niż w/w ciągnik, rozstrzygnięto pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, a więc w sytuacji wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej wymienionej w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Powyższe zagadnienie było przedmiotem jednego z zarzutów apelacyjnych, ale sąd odwoławczy w całej rozciągłości zaaprobował wadliwe stanowisko sądu *meriti*. Trafnie zatem obrońca skazanego w kasacji podniósł, że Sąd II instancji dopuścił się obrazy art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., wobec odmowy uchylenia wyroku dotkniętego uchybieniem w postaci wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegającej na braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Skarżący zasadnie wskazał, że doszło do naruszenia dyrektywy zawartej w powołanych przepisach procesowych. Na skutek wadliwego zinterpretowania ograniczeń wynikających z zasady skargowości dokonano bowiem zbyt daleko idącej zmiany opisu czynu przypisanego przez Sąd I instancji A. C. Zamieszczono w tym opisie takie maszyny rolnicze, których nie wymieniono w akcie oskarżenia, z powodu wcześniejszego wyłączenia ich z niniejszego postępowania. W tym zakresie, postępowanie sądowe zakończone wyrokiem skazującym toczyło się bez skargi uprawnionego oskarżyciela.

W tej sytuacji, mając na względzie tożsamość błędu, który zaważył na orzeczeniach sądów obu instancji, Sąd Najwyższy uchylił zarówno zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt IV Ka .../16, jak i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...] z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt II K ../13 i przekazał sprawę osk. A.C. temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Orzekając ponownie Sąd Rejonowy w [...] uwzględni przedstawione zapatrywania i będzie rozstrzygał o odpowiedzialności osk. A. C. w granicach, jakie wynikają z treści skargi wniesionej przez oskarżyciela publicznego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

kc